



„To było niesamowite przeżycie!” Iławianka Agata Barwińska relacjonuje Galę Mistrzów Sportu [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2026.01.11



Nie byłoby Agaty Barwińskiej na wczorajszej Gali wieńczącej Plebiscyt na Sportowca Roku (najważniejszy w kraju), gdyby nie... dobre serce pilota samolotu z Gdańska do Warszawy. A to był dopiero początek atrakcji, które żeglarka z Iławy, jedna z kandydatek / kandydatów Plebiscytu Przeglądu Sportowego, przeżyła w Warszawie.

100 lat! Już tyle liczy sobie **Plebiscyt na Sportowca Roku** organizowany od początku i corocznie przez "**Przegląd Sportowy**". I właśnie w tej niezwyklej, jubileuszowej edycji jedną z kandydatek

była **Agata Barwińska**, żeglarka **SSW MOS Iława**. Już sama obecność w gronie **25. najlepszych sportowców w kraju** to ogromna nobilitacja. Iławianka swoją obecnością w plebiscycie nie tylko rozśławia (nie po raz pierwszy zresztą i na pewno nie ostatni) swoje rodzinne miasto i macierzysty klub, ale także całą dyscyplinę sportową, którą reprezentuje. Bo akurat **żeglarstwo** wciąż potrzebuje promocji w naszym kraju.

W Polsce nie ma bardziej elitarnego plebiscytu, niż ten organizowany przez „Przegląd Sportowy”. Jesteś do niego nominowany? To znaczy, że **jesteś w gronie najlepszych sportowców w Polsce!** Nie ma już lepszej i ważniejszej wyroczni na naszym krajowym podwórku.

Na Balu z Lorenzo



Agata Barwińska ze swoim partnerem, Lorenzo Chiavarinim na Gali Mistrzów Sportu (fot. archiwum Agaty Barwińskiej)

Wczoraj w warszawskim **Teatrze Wielkim** odbyła się **Gala Mistrzów Sportu**, podczas której podano wyniki w wielu kategoriach. **Agata Barwińska** było nominowana w tej najważniejszej. Ławianka była obecna na Gali, towarzyszył jej chłopak, Włoch **Lorenzo Chiavarini** (także żeglarz), choć o mały włos mogło ich zabraknąć w stolicy!

- To wszystko działo się w ekspresowym tempie – w sobotę wróciłam z Nowej Zelandii. Na Antypodach przebywałam na obozie treningowym i wiedziałam już wcześniej, że Gala Mistrzów Sportu odbędzie się w dzień mojego powrotu do Polski. Niewiele brakowało, abym nie dotarła na to wydarzenie!

- mówi nam **Agata Barwińska**, z którą rozmawialiśmy dzisiaj – dzień po Gali.

- Przyleciałam z Antypodów i od razu z Gdańska musiałam lecieć do Warszawy na Galę. Miałam tylko kilka godzin na dotarcie do stolicy, a pociągów już nie było. I okazało się, że drzwi do samolotu, którym z Trójmiasta miałam lecieć do Warszawy, były już zamknięte! Zabrakło mi kilkunastu minut. Na szczęście, obsługa samolotu dała się przekonać. Tłumaczyłam i prosiłam, że ja po prostu muszę dostać się do Warszawy. Wyjaśniłam, że jestem kandydatką w Plebiscycie Sportowym Przeglądu Sportowego. Na szczęście, pilot się zgodził, weszłam na pokład i wraz z moim chłopakiem, Lorenzo, poleciliśmy do Warszawy. Dzięki im bardzo za tę wyrozumiałość

- relacjonuje nasza mistrzyni żeglarstwa.

Przy jednym stole z Justyną Kowalczyk i Robertem Kubicą



Agata przyznaje, że sama **Gala oraz Bal Mistrzów** to było niezwykle przeżycie.

- Niesamowite wrażenie i niezwykle wydarzenie.

Miałam świadomość, że **raczej nie mam szans dostać się do pierwszej „10”** plebiscytu Przeglądu Sportowego, bo też wiadomo, że **żeglarstwo jest dużo mniej popularne od większości dyscyplin reprezentowanych przez pozostałych kandydatów. Niemniej jednak, już sam fakt bycia kandydatem jest wielkim wyróżnieniem.**

- zauważa ławianka.

Gala Mistrzów Sportu, najważniejszy plebiscyt sportowy w Polsce, **największe gwiazdy sportowe naszego kraju**. A w tym gronie **ławianka Agata Barwińska**, żeglarka Stowarzyszenia Sportów Wodnych - MOS Iława. Pięknie się oglądało tę Galę.

- I ja też miałam to uczucie, że znalazłam się w miejscu wyjątkowym, a przede wszystkim - w gronie wyjątkowych osób. Przecież ja spotkałam i rozmawiałam z największymi gwiazdami sportu w Polsce! To moi sportowi idole. Siedziałem dosłownie tuż przy Justynie Kowalczyk i przy Robertcie Kubicy. Niesamowite przeżycie. Co prawda, nie do końca wiedzieli kim ja jestem, ale to dla mnie nie ma większego znaczenia

- dodaje półżartem żeglarka.

- To bardzo fajni, sympatyczni ludzie. Samo spotkanie z nim to już była pewnego rodzaju nagroda. Przy okazji chciałam bardzo podziękować wszystkim, w tym też Czytelnikom portalu Info Iława, za oddane na mnie głosy

- mówi Agata Barwińska.

Potańczyli? To teraz wracamy do treningów!



Agata Barwińska (SSW MOS Iława) w swoich naturalnych warunkach pracy (fot. Szymon Sikora)

Życie sportowca **światowej klasy** (a taką reprezentuje żeglarka z Iławy) to **życie na walizkach**. Powrót z Australii i Nowej Zelandii, potem Gdańsk, Warszawa, Iława, a zaraz kolejny wylot. Tym razem **do Portugalii**, też na obóz treningowy.

- Plebiscyt, fakt bycia kandydatką w nim, Gala Mistrzów Sportu - to było niesamowite przeżycie, które zostanie ze mną na zawsze. **Teraz jednak czas wracać do ciężkiej pracy, bo lada moment start sezonu 2026**

Agata Barwińska to **wielokrotna medalistka mistrzostw Polski, wicemistrzyni świata, mistrzyni Europy** itd. Takie sukcesy są oczywiście efektem tak samo talentu, jak i ciężkiej pracy. Żeby dalej być w światowym topie, to nie ma oczywiście mowy o osiadaniu na laurach. Żeglarka Stowarzyszenia Sportów Wodnych MOS Iława dalej ostro pracuje.

Najważniejszymi startami w 2026 roku będą tradycyjnie **mistrzostwa świata (Irlandia)** i **mistrzostwa Europy (Chorwacja)**. Ale już gdzieś tam pojawia się myśl o kolejnych **Letnich**

Igrzyskach Olimpijskich – Agata Barwińska startowała w IO Paryż 2024.

- Na początku 2027 roku w Brazylii odbędą się mistrzostwa świata. Już wówczas będzie można uzyskać dla kraju kwalifikację na Igrzyska w Los Angeles. Sprawą oczywistą jest, że zamierzam o nią powalczyć

- dodaje na koniec ławianka, która już pakuje walizki na wylot do Portugalii.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80587-to-bylo-niesamowite-przezycie-ilawianka-agata-barwinska-relacjonuje-gale-mistrzow-sportu-zdjecia>